№ 143. Czwartek 25. Czerwca 1863. Rok wydania 53

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Rozporządzenie ministerstwa finansów z 11. czerwca 1863, względem ułatwienia piwowarom prawem obowiązującego prowadzenia ksiąg, ważne dla całego państwa z wyjątkiem Dalmacyi.

Aby piwowarom przy sprawowaniu potrzebnej kontroli ułatwić to, co bez narażenia celu kontroli opodatkowania uznanem zostało jako możebne i pożądane, uwalnia się ich niniejszem od obowiązku prowadzenia ksiąg dotychczas prawem obowiązującego, o ile to odnosi się z jednej strony do kupna, a z drugiej strony do użycia materyałów przeznaczonych do wyrobu piwa.

Według tego prawem obowiązującego powinność prowadzenia ksiąg, ogranicza się na przyszłość na zaciąganie do ksiąg ilości i mocy wyrobionego spirytusu piwnego, tudzież użycia piwa, do czego mają używać dawnych drukowanych rejestrów wyrobu, i rozchodu, które im librami będą wydawane z władz finansowych za wynagrodzeniem kosztów.

Tym sposobem znosi się §. 14 rozporządzenia ministerstwa skarbu z d. 19. grudnia 1852 (D. U. P. Nr. 264) i odnośne rozporządzenia §§. 43 i 44 lit. a) i b), tudzież §. 48 rozporządzenia ministerstwa finansów z 26. grudnia 1854 (D. U. P. z r. 1855 Nr. 1.)

Zresztą odnośnie do §. 46 wspomnianego rozporządzenia ministerstwa finansów z 26. grudnia 1854 postanawia się, aby piwo w beczkach wysełać się mające, każdego czasu nim z browaru lub piwnicy wyniesione będzie, było należycie w książce jako wydatek zanotowane.

Niniejsze rozporządzenia wchodzą w moc obowiązującą z d. 1. sierpnia 1863.

Plener m. p.

Część nieurzędowa.

Lwów, 25. czerwca.

Przedwczoraj miała izba deputowanych Rady państwa, trzecie posiedzenie, które jednak nietrwało nawet godziny. Większa część posiedzenia upłynęła na wyborach do składającego się z 9 członków wydziału izby, który ma zdać sprawę o projekcie rządowym względem traktowania obszerniejszych projektów do ustaw w Radzie państwa; ale i tej czynności niedokonano jeszcze, gdyż dwóch z pomiędzy wybranych nieotrzymali absolutnej większości głosów, i przeto odbędzie się na przyszłem posiedzeniu ponowny wybór dwóch członków. W końcu przedłożony został jeszcze na tem posiedzeniu wniosek, który radzi, nieodczytywać jak dotąd protokołów posiedzeń, lecz wystawiać je przez trzy dni do przejrzenia, i jeżli w tym czasie niebędzie wniesiony żaden zarzut, uważać je za zatwierdzone. Wniosek ten będzie drukowany i rozdany członkom. Przyszłe posiedzenie nastąpi we czwartek a przedmiotem porządku dziennego będzie projekt adresu.

Jener. Kor. oświadcza, że wiadomość podana w *Gazecie Narodowej*, jakoby o $1\frac{1}{2}$ mili od Krakowa miał być urządzony obóz dla c. k. wojsk, jest ze wszystkiemi szczegółami swemi bezzasadna.

O niepomyślnych utarczkach dwóch świeżych oddziałów powstańczych w okolicy Maniowa na dniu 20. b. m. podają dzienniki coraz więcej szczegółów; z których się pokazuje, że powstańcy ponieśli bardzo dotkliwe straty (między innymi zginął także młody hrabia Juliusz Tarnowski z Dzikowa), ale że przecież jakaś część tej wyprawy przebiła się przez szeregi rosyjskie w głąb kraju. Prócz tych szczegółów, zawiera jeszcze *Czas* wiadomość o nowej, pomyślnej dla powstańców potyczce w Kaliskiem między Kutnem i Kłodawą, ale szczegóły jej niesą jeszcze znane. — *Dziennik Pow.* z 22. b. m. podaje buletyn urzędowy o potczce stoczonej 16. b. m. pod Luntatowem w Kaliskiem. Pułkownik rosyjski Pomerańców, wyszedłszy z Wielunia w sile 4 kompanii, 50 Kozaków i 30 obieszczyków, rozbił — jak powiada buletyn — na głowę oddział powstańców liczący 600 ludzi. Na miejscu miało zostać 200 zabitych, zabrano 50 ranionych, a 3 ujęto; zabrano też mnóstwo broni. Po pięciogodzinnej pogoni szczątki tego oddziału zupełnie zostały rozprószone, a ze strony wojska nie było prawie żadnej straty. Ten sam *Dzien. Powsz.* donosi także, że dnia 15go b. m. rozstrzelani zostali w Siedlcach z wyroku sądu wojennego, dowódzcy oddziałów powstańczych szlachcic Konstanty Micewicz i wychodźca Alex. Czarnecki. — *Gazeta wiedeńska* przyniosła telegram z Warszawy z 19go b. m. — Jest to spóźnione cokolwiek zaprzeczenie wiadomości, jakoby kilku oficerów rosyjskich miało dezertować do powstańców. Przytem utrzymuje także ów telegram, że mniemane walki pod Slaninem i Lisikami wcale nie miały miejsca, i że przeto dowódzcy powstańców Włodek i Albertus nie mogli odnieść tam żadnych korzyści. Inny telegram w *Gazecie wiedeńskiej* z Wrocławia z 20go b. m. donosi, że w Królestwie Polskiem aresztowanym został ksiądz Prokop, przeor OO. Kapucynów.

Francuski *Constitutionnel* z 22go b. m. przemawia bardzo wojennie w sprawie Polski. „Utrzymują — pisze on — że Anglia nie przekroczy granic akcyi dyplomatycznej. Jeżliby więc nieszczęśliwym wypadkiem interwencya trzech mocarstw miała pozostać bezskuteczną, a Anglia wzbraniała się iść dalej, nawet gdyby obadwa drugie mocarstwa z nią trzymały, natenczas musiałyby nie chcąc pochwały oddawane fałszywemu entuzyazmowi, którego następstwem byłoby tylko powiększenie liczby ofiar. Jesteśmy przekonani, że Anglia uchyli tę dwuznaczność. Jej honor, interesa Europy i ludzkość wymagają tego.“

W angielskiej izbie niższej toczyły się znowu d. 22. b. m. ważne rozprawy w interesie Polski. Pan Layard oznajmił, że Rosya zaprzecza pogłoskom o knutowym edykcie Murawiewa, ale raporta poselskie potwierdzają okrucieństwa rosyjskie. Wniosek Hennesseya względem adresu został na propozycyę Kinglakego i kilku innych, odłożony, aż do nadejścia odpowiedzi rosyjskiej. Lord Palmerston oświadczył, że trzy noty nadejdą prawie równocześnie do Petersburga i zawierają następujących sześć punktów: 1) Zupełna powszechna amnestya; 2) reprezentacya narodowa na wzór owej z roku 1815; 3) osobna administracya kraju; 4) zupełna wolność wyznania i zniesienie ograniczenia kościoła katolickiego. 5) Język krajowy w administracyi, sądach i szkołach; 6) Legalny system rekrutacyi i zawieszenie walki, jako podstawa układów. Austrya zmodyfikowała drugi punkt. Fitzgerald sądzi, że Austrya obstaje za kostytucyą podobną do galicyjskiej, i nie żąda dla Polaków monopolu, lecz tylko znacznego udziału w administracyi. Disraeli wątpi o możliwości zawieszenia walki i nazywa takie przywrócenie Polski, zagrażającym pokojowi upiorem.

Jener. Kor. piszą z Londynu: Nie jest wcale prawdą, że lord Palmerston w ostatniej chwili skłonił hrabiego Russella, ostrzejszą uczynić depeszę w sprawie polskiej do Petersburga wysłaną. Wieść tę rozszerzono z umysłu, aby utwierdzić mniemanie, że gabinet angielski dowiedziawszy się o wzięciu Puebli, postanowił wplątać Francyę w wojnę z Rosyą. Zdradza to zupełną nieznajomość wszelkiej, a w szczególności angielskiej polityki, być tego zdania. Anglia chce pokoju, a chociażby nawet chciała wojny przeciw Rosyi, pewnie niechciałaby jej wtedy, gdy zajęcie Puebli przez Francuzów wznieca w niej obawę. Jasnem jest, że Francya bez przyzwolenia i udziału Anglii nie wystąpiłaby zbrojnie przeciw Rosyi. Anglia więc, chcąc Francyę zawikłać w wojnę z Rosyą, musiałaby sama tę wojnę prowadzić. Główną rzeczą jest, że gabinet angielski, w zajęciu Puebli przez Francuzów nie widzi niebezpieczeństwa dla Anglii, ponieważ wyprawa do Mexyku obala zasadę Monroe, której Anglia jest nieprzyjaciółką. Może przyjść czas, że Anglia położy koniec wyprawom Francyi do Ameryki, ale dotąd jeszcze nie przyszedł.

Niedawno utrzymywały doniesienia z Włoch, że margrabia Pepoli niepowróci już na swoją posadę poselską do Petersburga; teraz zaprzecza temu *Italia*, zapewniając, że margrabia wkrótce powróci do Petersburga i obejmie napowrót swój urząd poselski.

Z Shanghai donosi telegram z 7. maja, że Japończykom dozwolono 14 dni czasu do odpowiedzi na ultimatum angielskie. Wojna jest prawdopodobną. Słychać, że Amerykanie dostarczyli Japończykom broni i amunicyi. W miejscach, gdzie najpierwej mogą nastąpić kroki nieprzyjacielskie, wsiadają cudzoziemcy na okręta.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 23. czerwca. *(Wiadomości bieżące.)* Jenerał Clam-Gallas odjechał dla powitania Króla pruskiego z Pragi do Karlsbadu. Z Karlsbadu donoszą pod dniem 20go b. m., że Jego Mość Król pruski Wilhelm I. przybył tam 19go b. m. wieczorem. Już o godzinie 9tej zapowiedziały przybycie jego wystrzały moździerzowe ze wzgórzów karlsbadzkich. i pomimo słotnej pory zebrały się przecież liczne grupy we wszystkich ulicach, któremi miały przejeżdżać powozy. i większa część okien była otwarta. W pobliżu zamówionego pomieszkania. były mosty i mury oświetlone lampami. Nakoniec o godzinie $9^3/_4$ nadjechał powóz królewski. Jego Mość Król jechał pod przybranem nazwiskiem hr. Zollern. Przy wjeździe do pomieszkania zebrało się wielu przebywających tu dla kuracyi panów pruskich w świetnych strojach, ozdobieni orderami i wstęgami. a oprócz nich także naczelnicy tamtejszych władz cesarskich i miejskich, ale tylko w prywatnym charakterze. Nazajutrz zrana przechadzał się już Król u źródeł. W świcie jego znajdują się: Jenerał-lejtnant Alvensleben; fliegel-adjutanci książę Hohenlohe i baron Steinäcker, tajny radca nadworny Borek; lekarz przyboczny Dr. Lauer, tajny radca nadworny Noel, tajni radcy rachunkowi Adams i Koch. nakoniec tajny radca gabinetowy Illaire i jenerał-adjutant baron Manteuffel.

Nadworny sekretarz *Raymond* mianowany został mistrzem ceremonii dla ambasadorów i posłów przy c. k. dworze. Szwedzki poseł w Konstantynopolu, O. M. *Bjornstierna*, przyjechał przedwczoraj do Wiednia.

(Wnioski rządowe do rady państwa.) Oprócz zapowiedzianych w mowie od tronu projektów rządowych przedłożone będą radzie państwa w ciągu tej sesyi — jak donosi *Austria* — także ustawa względem prawa wodnego, główne zarysy ustawy komasacyjnej, projekt ustawy względem uregulowania wolności od opłaty portoryów, i projekt ustawy względem zupełnego uwolnienia od kontroli peryodycznych transportów osób i rzeczy. Zaś *Gerichtshalle* donosi: Jak słychać. będzie minister sprawiedliwości w stanie przedłożyć izbie do końca tego miesiąca regulamin procedury karnej. gdyż właśnie stara się minister o pozwolenie cesarskie do wniesienia tego projektu. Zatem jest już projekt gotowy, ale z tem zastrzeżeniem. że przy ważnych kwestyach zasadniczych, jeżliby przy obradach wydziałowych zachodziła różnica zdań, można powtórnie zasięgać zdania rady ministeryalnej. Do zapowiedzianego w mowie od tronu regulaminu konkursowego, będzie jeszcze dodana i przedłożona uzupełniająca ustawa, mianowicie projekt ustawy względem podziału ceny kupna exekucyjnych licytacyi. Ta ustawa będzie z tego względu ważna, że realni wierzyciele będą wykluczani z postępowania konkursowego."

Szczakowa, 22. czerwca. *(Doniesienia z nad granicy polskiej.)* Z Prus ciągle bardzo wielu ochotników udaje się do powstania w Królestwie Polskiem. a podróżni twierdzą. że w lasach koło granicy utworzył się oddział z 480 ludzi. Pod Porajem. Ząbkowicami i Maczkami stoi kilka pomniejszych oddziałów, które niszczą budowy na kolei warszawsko-wiedeńskiej, i utrudniają obrót pociągów. Przemytnicy dostarczają im z Prus materyały wojenne, a tak na żaden brak użalać się nie mogą. Dochody celne zmniejszyły się nadzwyczajnie. i tak na komorze celnej w Maczkach wynoszą o 80 prc. mniej, jak zeszłego roku.

Pewien kupiec. który wczoraj przybył z Petersburga, mówi, że tamże ściągają ogromne masy wojska. Pociągi kolei warszawsko-wiedeńskiej, jeżeli powstańcy tu i owdzie nie wyjmą po kilka szyn, idą regularnie, ale jak zwykle powoli. a ztąd spóżnienia nie są osobliwością.

C. k. rząd krajowy szląski, z powodu. że w Morawii zaraza na bydło wygasła w powiecie Lipnickim i Zeclowickim, i jest jeszcze tylko w gminie Landshut, powiatu Lundenburskiego, uznała za stosowne znieść zakaz jarmarków na bydło w całym kraju, i dozwolić na przywóz surowych skór. rogów. kopyt, mięsa i łoju nietopionego, pochodzących z Morawii, z wyjątkiem powiatu Lundenburskiego, pod warunkiem, że artykuły te będą zaopatrzone w świadectwo zkąd pochodzą, przytem jednak istniejące rozporządzenie względem Galicyi i Węgier pozostaje w mocy obowiązującej.

Francya.

Paryż, 20. czerwca. *(Rozmaite wiadomości.)* Z powodu wzięcia Puebli Cesarz odebrał powinszowania Ojca świętego i Króla szwedzkiego.

La France donosi. że w Tulonie parowce „Aube" i „Charente" odebrały rozkaz przewiezienia materyału wojennego do Mexyku i że korwety parowe „Colbert" i „Brandon" udać się mają do Mexyku dla wzmocnienia eskadry kontradmirała Bosse.

W koloniach francuzkich, w Gwadelupie, Martynice i Reunion egzystuje dotąd zwykła cenzura na książki i pisma peryodyczne. *La France* zapewnia, że cenzura teraz zniesiona być ma i zaprowadzone będzie liberalne prawo drukowe, którego projekt radzie stanu złożony już został.

W Bordaux przyszło do znacznych zamieszek. nie mających atoli żadnej styczności z polityką. Tragarze, furmani i wyrobnicy portowi, których razem było 15.000, chcieli przeszkodzić budowie drogi żelaznej do portu wiodącej, jako przywilejom ich przeciwnej. Policya nie mogła sama rozpędzić zbiegowiska, musiano wezwać wojsko, które z bronią w ręku wystąpiło i 50 do 200 tumultuantów aresztowało, przyczem spokojność przywrócona została.

La Pays zaprzecza najmocniej, ażeby jaka konwencya między rządem francuzkim a włoskim. o wspólne wytępienie bandytów w neapolitańskiem zawartą być miała. Jeżeli jenerałowie francuzcy umawiać się mają z jenerałami włoskimi, to jedynie w duchu i granicach konwencyi militarnej z roku 1860. której znaczenie rozszerzone nie będzie.

Księstwa Naddunajskie.

(Pobyt Mierosławskiego. — Petycya.) O pobycie Mierosławskiego w Księstwach Naddunajskich, donoszą z Jas pod dniem 14. b. m. do *Jen. Kor.*: Przed kilkoma dniami Mierosławski przybył znowu do Jas, i udał się do pobliskiego zakładu kąpielowego Repede, należącego do emigranta polskiego Godlewskiego, konferował przez kilka dni z emisaryuszami polskimi, a nawet z lekarzem przy sztabie mołdawskim, poddanym austryackim Dr. Otremba. Zdaje się, że chciał powziąść wiadomość o poborze podatku narodowego i werbunku, lecz nie był bardzo zadowolony. Dawniejszy jego pobyt w Jassach miał na celu przeprawić przez granicę transport sztućców, który dla Polaków nadszedł do Gałaczu. Temi dniami przybył także do Jas młody Włoch nazwiskiem Felli, który ma być adjutantem Türra.

Dzienniki mołdawskie podają wyciągi z petycyi Mołdawian do zgromadzenia narodowego, w której dowiedli, że dla Mołdawian do wywozu bogatych produktów potrzebną jest koniecznie kolej żelazna, któraby od granicy austryackiej prowadziła na Jassy i Okna do Gałaczu; założenie zaś tej drogi tem jest naglejsze, ile że zagraża niebezpieczna konkurencya przez mającą nastąpić budowę kolei w Besarabii z Benderu do Nua Sulitza.

Rosya.

(Do sprawy polskiej.) Z **Petersburga** otrzymuje *Jener. Kor.* następującą korespondencyę z 17go b. m. Opinia publiczna sprzeciwia się tu zawsze konferencyi do osądzenia sprawy polskiej, i tąż sprawą wyłącznie zająć się mającej, ponieważ byłoby to mieszaniem się zagranicy w sprawy wewnętrzne. Gdy nadejdą spodziewane depesze w sprawie polskiej, książę Gorczakow przeniesie się do Carskiego sioła. i będzie brał kuracyę wód mineralnych. W ogólności pochwalają tu surowe postępowanie władz cywilnych i wojskowych, jednak prowokujące nadużycia Murawiewa, który już jako minister domenów nie miał szczególnego uznania, są potępiane nawet w kołach urzędowych. Doniesienia z Warszawy potwierdzają. że czerwoni biorą górę nad białymi, spodziewają się więc, że część ludności posiadająca i konserwatywna. pozna wkrótce swoje rozpaczliwe położenie.

(Przygotowania do wojny.) Do *N. Pr. Ztg.* piszą z Jamburga w gubernii St. Petersburskiej pod d. 10. b. m.

Doniesienia z Królestwa Polskiego są ciągle jeszcze bardzo niepokojące. na powstanie więc w tym kraju należy zwracać całą uwagę; ale masy wojska. które już tam odeszły, i jeszcze codziennie odchodzą. zdają się być zawielkie do stłumienia ruchu. Domyślają się więc, że zachodzi jeszcze coś innego. a kroki wewnątrz państwa przedsiębrane okazują wyraźnie, że Rosya zbroi się ze względu na dalsze wypadki. Nietylko wszyscy oficerowie będący na urlopie. ale i żołnierze od dwu lat na czas nieograniczony uwolnieni, są powołani do szeregów; w magazynach przepatrują i uzupełniają zapasy, napełniają arsenały. Szczególniej jednak dzieje się to na wybrzeżach prowincyi nadbałtyckich i w portach np. w Libau i innych na które zwrócona jest cała uwaga, i zdaje się, że tam oczekują wylądowania.

Gubernator Finlandyi. który dla słabości zdrowia otrzymał był urlop, dostał teraz rozkaz w ciągu czterech tygodni postawić wszystko na stopie wojennej. W Petersburgu pełno jest wojska; na zachód ciągną tłumy azyatyckie, nadchodzi wojsko z Syberyi, a to wcale nie zapowiada pokoju.

Na Litwie i Wołyniu gdzie szlachta powiększej części składa się z Polaków, chłopi nie chcą nic wiedzieć o powstaniu na rzecz narodu polskiego do którego nie należą, a działania propagandy rewolucyjnej na Litwie. Wołyniu itd. nie zapowiadają wcale pomyślnych skutków. Rewolucya w Polsce przerachowała się licząc na socyalną rewolucyę w Rosyi. i podobnież przerachuje się co do zbuntowania Litwy, Wołynia i Podola.

Kronika.

(Pożar z pioruna.) Dnia 20. t. m. koło 7. godziny wieczorem uderzył piorun we wsi Rzeczycy w obwodzie żółkiewskim w stodołę włościanina Hrycia Sz. i powstał ztąd pożar. który przy mocnym wietrze obrócił w perzynę w przeciągu dwóch godzin 12 chałup z budynkami gospodarskiemi. Dopiero ulewny deszcz położył tamę dalszemu zniszczeniu. Szkoda zrządzona tym pożarem wynosi do 20.267 złr. Naczelnik powiatu zarządził do' rowolną składkę w powiecie.

(Pożary.) W Kamionce Piratyńskiej, w obwodzie żółkiewskim, powstał 25. z. m. przez nieostrożne strzelanie podczas wesela pożar, który w kilku godzinach zniszczył dwa domy włościańskie i 13 budynków gospodarskich z wszystkiemi sprzętami gospodarskiemi i z całym zasobem zboża. Szkoda ma wynosić do 8060 zł. w. a.

Większe jeszcze nieszczęście sprawił pożar dnia 16. b. m. w **Sidorowie**, w obwodzie czortkowskim. Z niewiadomej przyczyny zapalił się o północy dom tamtejszego włościanina Stacha Z., który podówczas był na straży u granicy, i prócz zniszczenia domu i stodoły jego, zginęły w płomieniach żona jego i troje dzieci.

(Wychowanie narodowe na wyspie Islandyi.) Islandya, mająca obecnie około 7 ,000 dusz ludności, zostaje jak wiadomo pod zarządem Danii. Język w Islandyi jest dawny skandynawski, mający wiele podobieństwa z saksońskim, bez mięszaniny jednak pierwiastków greckich i łacińskich. Godnem jest uwagi, że literatura islandzka istnieje już przeszło lat 90 . Na wyspie znajduje się cztery drukarnie i wychodzą cztery gazety. Corocznie wychodzi tam także do 60 tomów rozmaitych dzieł, ale większa ich część drukuje się w Kopenhadze. Na wyspie znajdują się kollegia, akademie medyczne, i szkoły zwyczajne. ale wychowanie ma po wiekszej części cechę domową. Rodzice uczą swe dzieci i to z takiem powodzeniem, że na wyspie całej trudno znaleść chłopca lub dziewczynę ośmioletnich, którzyby czytać i pisać nie umieli.— W Islandyi dotychczas jeszcze istnieją wędrujący spiewacy, podobni do tych, którzy dawnemi czasy bywali w Szkocyi i Irlandyi. Chodzą oni po domach, gdzie ich chętnie przyjmują, i gdzie otrzymują za swe pieśni wieczerzę i nocleg. Wyznanie panujące w Islandyi jest luterskie. Wyspa ta liczy 199 kościołów i 280 pastorów.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 24. czerwca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny zboża i innych artykułów: mec pszenicy (80 ℔) 3 zł. 95 c.; żyta (78 ℔) 2 zł. 14 c.; jęczmienia (68 ℔) 1 zł. 85 c.; owsa (47 ℔) 1 zł. 75 c.; hreczki 2 zł. 39 c.; grochu 2 zł. 20 c.; kartofli 1 zł. 45 c.; cetnar siana 1 zł. 52 c.; sąg drzewa bukowego 10 zł. 17 c., sosnowego 8 zł. 25 c.

Lwów, 24. czerwca. Rok prawie cały pisaliśmy o ciągłej stagnacyi handlu zbożowego, o spadaniu cen, braku pokupu i braku widoków na przyszłość. Teraz możemy, dzięki Bogu, zmienić ton dotychczasowych doniesień naszych. W handel zbożowy znaczne wstąpiło ożywienie i spodziewać się można, iż ono nie będzie chwilowe. Zboże i inne nasze produkta, na które dotąd żadnego nie było odbytu, krom pomniejszej sprzedaży na zaspokojenie potrzeb miejscowych, zboże to znajdzie znów odpływ za granicę i stanie się znów przedmiotem ożywionych transakcyi handlowych. Pierwszy impuls do takowej zmiany całego położenia handlu zbożowego dały zatrważające wiadomości o zupełnem nieurodzaju w południowych Węgrzech. gdzie na przestrzeni 1300 mil kwadratowych wskutek posuchy wszelkie zbiory zupełnie zniszczały. Prócz tego we Francyi, gdzie spodziewano się nadzwyczaj obfitego i rychłego żniwa, ciągłe deszcze i ulewy nadzieje te nadwątliły i w każdym już razie żniwo spóźniły, tak, iż Francya przez kilka jeszcze tygodni dawnem ziarnem żyć będzie musiała, a zapasy dawnego zboża są słabe i niedostateczne. W skutek takowych widoków ceny zboża wszędzie się podniosły, pokup nader był ożywiony. Według ostatnich doniesień nie utrzymały się wprawdzie zbyt wysokie ceny zboża w Peszcie i Wiedniu strachem nieurodzaju wywołane, spadły od przeszłego tygodnia o jeden zł. na mierzycy pszenicy a około 50 cent. na mierzycy żyta. Zawsze jednak dziś jeszcze płacą w Wiedniu i Peszcie pszenicę po 6 zł. a żyto po 3 zł. 70 c. mierzycę i chociaż popyt mniej był ożywiony jak w przeszłym tygodniu, to jednak właściciele zboża nie cisną się do sprzedaży, mają bowiem nadzieję, że później ceny jeszcze się więcej podniesą.

W jednej tylko Anglii nie można dostrzedz żadnej odmiany w sytuacyi targów zbożowych. Urodzaje znaczą się obfite; z Ameryki północnej oczekują wielkich dowozów nowego zboża; tak jedno jak drugie przyczynia się do utrzymania pewnej stagnacyi w handlu, która nie tak rychło podobno przeminie. Opóźnienie żniwa we Francyi i znaczne wysełki w zbożu, jakie z portów angielskich do Francyi robiono, o tyle tylko zmieniły pozycyę zboża w Anglii, iż ceny się ustaliły, i nie słychać już o ciągłem ich spadaniu.

Wiadomości z Węgier i z Francyi sprawiły znaczne ożywienie na targu wrocławskim. Ceny znacznie się podniosły, pokup był wielki. Nie długo to wprawdzie trwało, bo w skutek wiadomości z Wiednia i Pesztu ceny w Wrocławiu znow cofać się zaczęły i popyt znacznie osłabł. Zawsze jednak w dniu 22. b. m. notowano ceny następujące, a mianowicie:

Pszenica szląska biała	od 70 do 84	sr. za szfl. prus.	wagi	85 ℔	cł.
„ „ *żółta*	od 69 do 83	„	„	— ℔	„
„ *galic. biała*	od 68 do 81	„	„	— ℔	„
„ „ *żółta*	od 68 do 77	„	„	— ℔	„
Żyto	od 54 do 57	„	„	84 ℔	„
Jęczmień	od 37 do 43	„	„	70 ℔	„
Owies	od 28 do 30	„	„	50 ℔	„
Groch	od 44 do 52	„	„	90 ℔	„

Okowitę płacono już w Wiedniu i Peszcie do 60 c. za stopień i wiadro czyli do zł. $1^1/_5$ garniec 32^0. Cena ta jednak długo utrzymać się nie mogła; teraz przedano w Peszcie kilka set wiader po 54 c. wraz z naczyniem. Po cenie tej tak w Wiedniu jako i w Peszcie znaczne jeszcze partye pozbyćby można, właściciele wstrzymują się jednak od sprzedaży, w nadziei lepszych cen w przyszłości.

Jarmark berliński na wełnę mniej był ożywiony jak jarmark wrocławski; płacono jednak te same ceny co na przeszłorocznym jarmarku a w części nawet o 2 do 3 talarów więcej na cetnarze. Skarzono się w ogóle na złe pranie wełny, co wielu kupców od kupna odstręczało.

Na targ wiedeński z dnia 16. b. m. spędzono 862 wołów węgierskich, 2202 galicyjskich a 230 wołów krajowych. Przedano takowe po 110 do 176 zł. za sztukę, lub po 23 do 26 zł. za cetnar mięsa.

Uwaga. Z przyjemnością widzimy, iż tygodniowe sprawozdanie nasze niektóre dzienniki dosłownie powtarzają. Czyni to zwłaszcza *Goniec*, nie podając atoli źródła, z którego je bierze. Zdawałoby się, iż wzmianka o piśmie naszem, jako o źródle sprawozdania byłaby wcale na swojem miejscu.

Lwów, 18. czerwca. **Brzeżany**, 20. czerwca. Na targach w obwodzie lwowskim, tudzież w miasteczkach Bursztynie i Podhajcach obwodu Brzeżańskiego były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów w pierwszej połowie b. m.

	Miejsce targu:									
	Gródek		Szczerzec		Jaryczów		Bursztyn		Podhajce	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	3	30	3	.	3	.	3	.	3	.
„ żyta	1	70	1	90	1	60	1	80	1	80
„ jęczmienia . . .	1	50	1	80	1	60	1	60	1	40
„ owsa	1	40	1	50	1	50	1	40	1	20
„ hreczki	2	.	1	80	2	40	2	20	2	40
„ kukurudzy . . .	.	.	3	.	.	.	2	.	2	.
„ kartofli	1	.	1	.	.	.	1	.	1	.
Cetnar siana	1	5	1	10	1	20	.	95	1	50
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	.	10	.	6	40	6	.	6	72
„ „ miękiego	4	50	8	.	5	60	5	.	.	.
Funt mięsa wołowego	.	14	.	12	.	14	.	12	.	11
Mas okowity . . .	.	80	.	65	.	.	.	36	.	34

Ostatnia poczta.

Rzeszów, 24. czerwca. O przejściu powstańców pod Maniowem i Glinami otrzymujemy następujące szczegóły: Przejście pod Maniowem nastąpiło dnia 20. czerwca o świcie. Około 300 powstańców, brodząc do połowy w wodzie, dostało się na brzeg przeciwny, gdzie stały dwie roty piechoty rosyjskiej. Pułkownikiem tego oddziału powstańców miał być niejaki Zajkowski, a majorem Dunajewski, adjutantem zaś Szymonowicz, który dawniej pełnił tę służbę przy Langiewiczu. Zaraz po przejściu za Wisłę przyjęli ich stojący w pogotowiu Rosyanie ogniem karabinowym, na który powstańcy odpowiedzieli. Potem posunęli się powstańcy naprzód, a wojska rosyjskie cofały się, jak się zdaje, umyślnie, by obsaczyć powstańców świeżemi wojskami, dragonią i piechotą prowadzoną wozami. W znacznej odległości od Wisły słyszano strzały, i po tamtym brzegu zaczęli się pojawiać pojedyńczo powstańcy, po części pieszo, po części konno. Po godzinie 8. nadciągało coraz więcej powstańców ku Wiśle, wielu rzuciło się w wodę, by przejść na drugą stronę. ranieni czołgali się do rzeki. Dalszy oddział piechoty z dwoma jeźdźcami nadszedł potem wkrótce z pola walki nie ścigany wcale, rozprószył się na brzegu, i wtedy rozpoczęli wszyscy powstańcy odwrót, brodząc przez rzekę na rozmaitych punktach. Ale wielu trafiło na dawny bród i utonęli w rzece. Łodzi nie było żadnych pod ręką, prócz dwóch zbutwiałych czółen, sprowadzonych przez naszych włościan, za których pomocą uratowano z wody kilku tonących i ranionych. Pomiędzy tymi, którzy utonęli jest Zajkowski i Szymonowicz, a jak słychać także Dunajewski. Także kilku poległych powstańców było na tamtym brzegu, i Rosyanie też mieli kilku zabitych i ranionych. Ilu utonęło w Wiśle, niewiadomo. Z tych, którzy przeszli, przytrzymano 201 zdrowych i 17 ranionych powstańców i odstawiono ich do Tarnowa, gdzie 14 ranionych umieszczono w szpitalu a 3 w domach prywatnych. Z tych umarł dotąd 1 w szpitalu a 1 w Szczucinie. Powstańcy mieli wszyscy porządne uniformy i broń. Odebrano 116 karabinów, i 4 pałasze, prócz innego rynsztunku. Tego samego dnia równocześnie z wspomnionym oddziałem, przekroczył granicę tak zwany korpus Jordana, w 400 ludzi, powyżej Baranowa między Glinami wielkiemi i małemi, gdzie oddział jego, z całem uzbrojeniem, przeszedł w bród rzekę. W odległości prawie 1 mili od brzegu, obsaczyła rosyjska piechota i kawalerya nagle ten korpus, i po kilkogodzinnej zaciętej walce, ponieśli powstańcy zupełną klęskę. Cały korpus ma być rozbity, powstańcy częścią polegli w walce, a część dostała się do niewoli, kilku tylko przeszło napowrót pod Glinami. Dowódzca Jordan miał poledz.

Telegram z Monachium z dnia 23. czerwca przyniósł główne ustępy mowy tronowej przy otwarciu izb bawarskich. Na wstępie Król wyraża głębokie swoje zadowolenie, iż rezultat ostatnich wyborów izby deputowanych okazał, że polityka jego znajduje się w zgodzie z życzeniami i sympatyą ludu. Następnie żałuje, iż usiłowanie o zaprowadzenie reformy związku niemieckiego właściwego skutku nie odniosły, nie powstrzyma to jednak rządu bawar-

skiego od przystąpienia i wzięcia udziału w każdem usiłowaniu, mającem na celu właściwe wykształcenie ustawy związkowej obok zawarowania samoistności Bawaryi. Król nie podziela obawy o rozprężenie związku cłowego z powodu odrzucenia traktatu handlowego prusko-francuzkiego, przeciwnie ma nadzieję, iż usiłowania rządu bawarskiego o utrzymanie, a nawet i rozszerzenie związku cłowego błogim będą uwieńczone skutkiem. W końcu Król wyraża, iż położenie stosunków europejskich nie dozwala myśleć o zmniejszeniu siły zbrojnej bawarskiej i przekonany jest, iż izby w dowód przywiązania swego do ojczyzny nie uchylą się od żadnych ofiar jakichby wymagały honor i niepodległość Bawaryi. Wszakże pomyślne okoliczności dozwalają zarządzić środki właściwe, bez nakładania nowych podatków. Jako projekta do praw, które izbom złożone być mają, mowa tronowa zapowiada nowy proces cywilny, prawa o drogach żelaznych i przekształcenie administracyi wewnętrznej.

Noty, angielska i francuska w sprawie polskiej, doszły do Petersburga w dniu 23. b. m. Nota austryacka dopiero w najblizszy piatek była oczekiwana (?).

Według wiadomości z Puebli z d. 1. czerwca rozeszła się wieść, iż jenerał Ortega i kilku oficerów uciekli na drodze do Veracruz, reszta oficerów mexykańskich odmówiła słowo honoru, iż neutralnie zachowywać się będzie.

Przybyli do Lwowa.

Dnia 24. czerwca.

Hotel George: PP. Miączyński Józef, z Mikuliniec. — Hr. Komarnicki Bol., z Sassowa.

Hotel europejski: Fabriciusz Wład., z Gusztyna. - Rozłucki Konst., z Czarnokoniec. — Fabriciusz Emil, z Dembówki. — Zagórski Włod., z Podburza. — Jastrzębski Hon., z Filipkowiec — Puzyna Julian, Chądziński Adam i Jasiński Gust., z Lublina. — Hr. Olizar Erazm, z Kniaża.

Hotel Langa: Brześciański Sylw., z Rustweczka. — Dembowski Tytus, z Płocka.

Hotel angielski: Wajgart Wal., adwokat, z Przemyśla. — Szuszkiewicz Jędrzej, c. k. radca finans., z Stryja.

Zajazd Kuhna: Siarczyński Woje., z Streptowa. — Lencewicz Erazm, z Sulimowa. — Begusz Adam, z Drohowyża. — Koszowski Sew., z Krowicy.

Nr. 458¼: Kronstein Hip., z Kruchty.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. czerwca.

PP. Benson Wil., do Palaty. — Rosnowski Felix, do Łańcuta. — Lewartowski Alex., do Haczowa. — Werner Antoni, c. k. przeł., powiat., do Sołotwiny. — Romaszkan Józef, do Wiednia. — Papara Wład., do Mchowa. — Baroni Józef, do Slowity. — Kramkowski Leon, c. k. kapitan, do Stryja. — Firich Hugo, do Świednicy. — Frank Ferd., do Nahaczowa. — Trefer Hil., do Łonia. — Szczepański Tad., do Czajkowic. — Prunkul Gab., do Sterenoje. — Br. Kapri Mik., do Negostina. — Br. Kapri Michał, do Bukowiny. — Gross Hen., do Bolechowa. — Wydżga Bog., do Lublina. — Hr. Stadnicki Zygmunt, do Husakowa. — Hr. Jabłonowski Józef, do Rawy. — Zadurowicz Kaj., do Rożnowa. — Białobrzyski Stan., do Dzidziłowa. — Raczyński Włod., do Zawala. — Smarzewski Alex., do Ditkowiec. — Janko Hen., do Hoszan. — Janicki Wł., do Stubna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. czerwca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.01	+14.0	80.5	wschodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.21	+20.0	50.5	półnoeny „	„
10. god. wiecz.	328 63	+14.8	76.1	półn.-wsch. „	pogoda

Kurs lwowski.

Dnia 24. czerwca.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	23	5	29
Dukat cesarski	„ „	5	25½	5	31
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	4½	9	15½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74½	1	77
Talar pruski	„ „	1	66	1	68
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „				
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	—	75	88
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	78	79	65
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	50	74	25
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	50	81	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	196	75	198	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 24. czerwca.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	75	80
5% pożyczka narodowa	81	05
Akcye banku wiedeńskiego	794	—
„ „ kredytowego	189	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	20
Losy z 1860 roku	98	80
Dukat pojedyńczy	5	31
Srebro	110	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	72.—	72.10
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	95.50	95.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.05	81.15
od kwiet. do paźd. po 5%	81.—	81.10
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.90	76.10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.10	76.20
dtto. po 4½%	68.25	68.50
dtto. „ 4%	60.25	60.50
dtto. „ 3%	45.25	45.50
dtto. „ 2½%	37.75	38.75
dtto. „ 1%	15.10	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.50	154.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	151.—	151.50
Przez. do wyl. z r. 1854	95.50	95.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	98.75	98.85
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	99.29	99.40
Renty Como po 42 lir. aust.	17.—	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.—	72.—
„ 4½%	67.—	67.50
„ 4%	59.50	60.
„ 3½%	51.50	52.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.50	61.—
„ 2¼%	52.—	53.—
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.—	72.
„ 4½%	67.—	67.50
„ 4%	59.50	60.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.50	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90.—	90.50
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	87.75	88.25
Tyrolu	90.50	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	88.—
Węgier	75.50	76.25

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	74.25	74.75
Kroacyi i Slawonii	74 50	75.—
Galicyi	73.50	73.75
Siedmiogrodu	73.50	74.—
Bukowina	73.—	73.75
Z klauzułą wylos. w r. 1867	73.50	74.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.—	92.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	59.50	60.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	59.50	60.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	19.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	—.—
„ 2% „ 100 „	15.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	794.—	795.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	189.90	190 10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	632.—	634.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1648.—	1650.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	201 50	202 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	147.50	148.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128.50	129.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	253.—	254.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	195.75	196.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	688.—	692.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	241.—	242.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	170.—	172.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	435.—	437.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	235.—	236.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	391.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	402.—	405.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	242.—	244.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	160.50	161.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.70	104.90
10let. „ 1857 po 5%	101.90	102.25
przeznaczone do los. po 5%	91.—	91.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.60	86.80
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.20	75.79

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.—	96.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93 25	93.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.75	89.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	121.50	122.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	117.50	118.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	—.—	90.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.25	88.75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	92.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 500 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.50	96.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.75	78.—
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135.40	135.60
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94.50	95.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	115.—	116.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	53.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.50	34.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	93.50	94 50
Salma „ 40 „ „	37.50	38.—
Palfiego „ 40 „ „	37.25	37.50
Clarego „ 40 „ „	35.	35.50
St. Genois „ 40 „ „	36.25	36.75
Windischgrätza 20 zł. „	21.25	21.75
Waldsteina 20 „	22.50	23.—
Keglevicha 10 „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.10	94.20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.15	94.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83 30	83.40
Lipsk za 100 tal	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	43.90	43.90
Londyn za 10 ft. szt.	111.20	111.20
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	43 90	43 90
Marsylia za 100 fr.	44 —	44.10
Paryż za 100 fr.	44 15	44.15
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.30½	5.31½
dtto. pełnej wagi	5.30½	5.31½
Korona	15.30	15.35
20frankówka	8.90	8.91
Rosyjski imperyal	9.16	9.17
Talar związkowy	1.66	1.67
Srebro	110.75	111.—

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.